

WASZA

SOLIDARNOŚĆ
NASZA WOLNOŚĆ

REAKCJE EMIGRACJI POLSKIEJ
I ŚWIATA NA WPROWADZENIE
STANU WOJENNEGO



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



YOUR


Solidarity

OUR LIBERTY

THE REACTION OF
POLISH ÉMIGRÉ COMMUNITY
AND THE WORLD'S PUBLIC OPINION
TO THE DECLARATION OF
MARTIAL LAW



INSTITUTE OF
NATIONAL
REMEMBRANCE



Od lata 1980 roku trwało w Polsce niewyobrażalnie wcześniej czas euforii. Ze względu powstały klimat społeczny często mówiono o „karnawale Solidarności”. Już to wieloznaczne sformułowanie mówiło, że w Polsce zachodzą ogromne zmiany. Nie przeczyli ich także aktorzy zewnętrzni – i ci na Zachodzie, i ci na Wschodzie. Złotywie pomruki władzy nie wróżyły uczestnikom karnawału niczego dobrego, ale póki co można było cieszyć się namiastką wolności.

Stan wojenny, wprowadzony 13 grudnia 1981 roku, brutalnie przerwał tę świąteczną atmosferę. Ogłoszony w okresie przygotowań do świąt Bożego Narodzenia został boleśnie przyjęty nie tylko w kraju, ale również poza jego granicami. Na Zachodzie pozostała rzesza ludzi związanych z „Solidarnością”, którym nagle odcięto drogę powrotną. Poza granicami kraju przebywało ok. 160 tys. obywateli PRL, którzy tym samym znaleźli się w sytuacji przymusowej emigracji – powrót do kraju nie wchodził w grę. Powstały przejściowe obozy dla uchodźców, którzy sukcesywnie rozjeżdżali się po świecie powiększając szeregi emigracji polskiej przede wszystkim we Włoszech, w USA, czy Australii.

Na Zachodzie mieszkali też emigranci, którzy przybyli tam dużo wcześniej, jeszcze w czasach II wojny, czy w późniejszych falach jak ta po 1968 roku. Dla nich wszystkich działalność opozycji w kraju niósła nadzieję zmian. Stan wojenny nadzieję tę niweczył. Miał zniszczyć społeczne zaufanie, poczucie siły jaką dają wspólne demonstracje, poczucie wspólnoty jakiemu niewątpliwie patronował ówczesny Kościół na czele którego od 1978 roku stał Jan Paweł II. Próba zaprowadzenia porządku za pomocą czołgów spotkała się z protestami nie tylko ludzi w kraju. Wzburzyło to opinię publiczną na całym świecie. Zupełna blokada informacji powodowała, że najdrobniejsza wiadomość z kraju urastała często do rangi, którą mają dzisiaj tzw. „breaking news”. O sytuacji w Polsce starali się informować równoległe gazety emigracji polskiej, jak i prasa zachodnia. Chyba nigdy wcześniej nie było takiej ilości programów telewizyjnych poświęconych Polsce. Znaczący „Solidarności”, plakaty, a nawet spinki do krawata – były powszechnie obecne jako wyraz prawdziwej solidarności z polskim społeczeństwem. Nosili je ludzie zwykli i ludzie niezwykli. Elektrycy w Szwajcarii jako znak solidarności z Polską wpinali sobie w ubranie małe oporniki. Aktorzy w USA, tej miary co Jane Fonda, nosili znaczki „Solidarności”. Zafascynowani ruchem byli intelektualści, tak wybitni jak Michel Foucault.

Obok reakcji społeczeństw ważne były również oficjalne reakcje władz państw zachodnich – to dzięki nim możliwe było wdrażanie sankcji, czy uruchamianie potężnych programów pomocy dla potrzebujących. Obok nich ważne były reakcje central związkowych: AFL-CIO w USA, CFDT w Paryżu, związków zawodowych w Wielkiej Brytanii, a nawet komunistycznych związków zawodowych we Włoszech. Lista tych organizacji jest dużo dłuższa. Do tego nie sposób wymienić wszystkich, często egzotycznych instytucji i organizacji – od katolickich po trockistowskie, od konserwatywnych po przeciwników zbrojeń nuklearnych. Rzadko w historii zdarza się, żeby ludzie o tak odmiennych przekonaniach jednoczyli się wokół wspólnego celu. Tym celem było potępienie władz PRL i wsparcie polskiego społeczeństwa. Wysyłano kartki do generała Jaruzelskiego z żądaniem zakończenia stanu wojennego i jednocześnie wysyłano kartki do kardynała Józefa Glempa, na adres Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu, z życzeniami świątecznymi. Zbierano pieniądze, gromadzono dary.

Te reakcje z pierwszych tygodni po wprowadzeniu stanu wojennego przetrwały wcześniejsze działania i dawały potężny impuls dla dalszej pomocy. Transporty z paczkami, czy z pomocą medyczną wędrowały do Polski w nadziei, że przynajmniej część z nich dotrze do prawdziwie potrzebujących. To co się zdarzyło po 13 grudnia 1981 roku działało mobilizująco na opinię zachodnią przez następne lata, łatwiej było zorganizować koncert, wiec, protest przed ambasadą, czy konsulem. Organizowano protesty głodowe. „Solidarność” była ważnym symbolem, który potrafił zjednoczyć ludzi często różnych obozów i różnych przekonań politycznych.

Jednak to co jednoczyło zaraz po 13 grudnia z upływem czasu było coraz trudniejsze do utrzymania. Warto więc przypomnieć ten wyjątkowy czas i zastanowić się nad istotą tego fenomenu.



Institut Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Oddział w Lublinie
Biuro Edukacji Publicznej

we współpracy z:
Biblioteką Polską w Londynie
Europejskim Centrum Solidarności
Instytutem Józefa Piłsudskiego w Ameryce

Scenariusz: *Agnieszka Dączyńska, Sławomir Łukasiewicz*
Współpraca: *Magdalena Horady-Kiełcowska*
Koncepcja plastyczna: *Magdalena Ślaska*
Tłumaczenie: *Kamila Rusłowiec*

Materiały pochodzą ze zbiorów:

Archiwum CFDT, Francja (CFDT), Archiwum Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” (KK NSZZ „S”), Archiwum Ośrodka KARTA (KARTA), Archiwum Polskiej Misji Katolickiej we Francji (PMKF), Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Monachium (PMKM), Biblioteki Polskiej w Londynie (BPL), Europejskiego Centrum Solidarności (ECS), Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce (IJP), Instytutu Polskiego i Muzeum im. Gen. Sikorskiego w Londynie (IPMS), Marka Garzteckiego (MG), Ireny Lasoty (IL), Adama Kiernika (AK), Wiktora Moszczyńskiego (WM).

Wykorzystano także fragmenty filmu „Polacy w Wiktoria”, Puma Media 2006, scenariusz Ireneusza ks. Wiesław Słowiak.

Wystawie towarzyszą: program telewizyjny „Let Poland be Poland”, wyprodukowany dla USA przez Passeta Productions; fragmenty zapisu dwujęzycznego gali „Noël pour Solidarność”; audycje Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa z Archiwum Polskiego Radia.

Podziękowania za pomoc w zgromadzeniu potrzebnych materiałów składamy pod adresem:

Seweryna Blumsztajn, Mirosława Chojackiego, Małgorzaty Chomy-Jusłinskiej, Sławomira Czarlewskiego, Wojciecha Delugi, Stanisława Flisa, Marcina Frybosa, Marka Garzteckiego, Pawła Golaka, Piotra Jęglińskiego, ks. Infułata Stanisława Jęza, Adama Kiernika, Jadwigi Kowalskiej, Jacka Krawczyka, Ireny Lasoty, Waldemara Litewskiego, Juliusza Łukasiewicza, Marka Łukasiewicza, Katarzyny Marek, Barbary Małoszewskiej, Beaty Milewskiej, Wiktora Moszczyńskiego, Krzysztofa Pazenickiego, Eugeniusza Smolara, Mariol Szaleniec, Magdy Szulczy, Kamil Wawrzykiewicz, Krystyny Vinaver, Agaty Wierkiej, Katarzyny Ziela. Przy tworzeniu scenariusza najważniejszą rolę odegrała publikacja Marcina Frybosa, Urszulei Goddewisa, Magdaleny Horady-Kiełcowskiej i Patryka Pleskoła.

Prasa pochodzi ze zbiorów Biblioteki Polskiej w Londynie, Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” oraz prywatnych zbiorów Wiktora Moszczyńskiego.

Zgody na wykorzystanie dokumentów, zdjęć, plakatów i filmów udzielił nam ich autorzy: Marek Drzewowski, Tomasz Kawiński, Irena Lasota, Zygmunt Malinowski, Noël Monier, François-Xavier Seren, ks. Wiesław Słowiak, oraz osoby i instytucje, które nie chcą opublikować: Marek Garztecki, A. Ross Johnson, Archives CFDT, Francji, Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”, Polska Misja Katolicka w Monachium, Polska Misja Katolicka w Paryżu, USA i Passeta Productions. Bardzo dziękujemy!

Podziękowania kierujemy także do Jean-Louis Pannu, prezesa niemieckiego już Comité „Solidarité avec Solidarność”, za zgodę na wykorzystanie materiałów słowarszenia oraz do Panów Andrzeja Suchcitz i Jerzego Ostoi-Koźłowskiego, za zgodę na reprint „Rzeczypospolitej Polskiej” ze stycznia 1982 roku.

Mimo czynionych starań nie udało nam się dotrzeć do autorów niektórych zdjęć i dokumentów.



In the summer of 1980 an euphoria of an unparalleled scope overcame Polish society. Due to that social climate that time was often referred to as the carnival of "Solidarity". The very ambiguity of the phrase points to the social changes that took place in Poland. These changes were not missed by the outside actors – both Western and Eastern. The ominous rumble of the authorities did not bode well for the participants of the carnival, yet so far they could enjoy at least a semblance of freedom.

The declaration of martial law on December 13, 1981, put a brutal stop to that atmosphere. Not only had it a devastating impact on the citizens in Poland, but it also affected those staying out of the country. Suddenly those having connections with the Solidarity movement found themselves without a way back. At that time 160 000 Polish citizens were staying abroad and, consequently, were forced to become emigrants – their return to Poland was out of question. Temporary refugee camps were being established, and from there the emigrants successively left for their new countries of residence, joining the ranks of Polish immigrants, especially in Italy, the USA, or Australia. In Western countries have already lived Polish emigrants who arrived there much earlier – during World War II or due to the events of 1968. For them the actions undertaken by the political opposition in Poland brought hope for change. The declaration of martial law shattered that hope. It was meant to destroy social trust, the feeling of community nurtured by the Catholic Church, since 1978 led by John Paul II. An attempt to bring order with the assistance of tanks met with the protests not only within Polish borders. International public opinion was outraged as well. Due to the complete information blockage even the smallest information from the country was often given the importance of what nowadays is presented as "breaking news". Both Polish emigrant periodicals and Western press run reports on the situation in Poland. Never before has such a number of TV programmes devoted to Poland been broadcasted. "Solidarity" badges, posters, even tiepins were common manifestations of true solidarity with Polish society. Both ordinary and extraordinary people carried them. Electricians in Switzerland pinned small resistors to their clothes. American actors (such as Jane Fonda) were wearing "Solidarity" badges. Such eminent intellectuals as Michel Foucault expressed their fascination with the movement.

Official reactions of Western countries were of utmost importance – they made sanctions against Poland or aid actions for Polish society possible. Also important were the reactions of trade union centers: the AFL-CIO in the USA, CFDT in Paris, trade unions in Great Britain, and even communist trade unions in Italy. The list of these organizations is much longer. It is impossible to list all, often exotic, institutions and organizations – from catholic to Trotskyist, conservative to the opponents of nuclear reinforcement. Rarely in history have people of such opposite worldviews become united in their common goal, in this case – to condemn the authorities of the People's Republic of Poland and show the support for Polish society. Letters to general Jaruzelski were being sent, demanding that he stop the military regime. At the same time Christmas cards were being sent to cardinal Glemp, addressed to the Polish Catholic Mission in Paris. People collected money, gathered gifts.

These reactions during the first days after the declaration of martial law were like nothing seen before and became a powerful impulse for further help. Transports with gifts or medical supplies traveled to Poland and their organizers hoped that at least some of them would reach those in need. The events that followed 13 December 1981 have mobilized Western public opinion for years. It was much easier to organize a concert or a demonstration at an embassy or consulate. Hunger strikes were being held. "Solidarity" was an important symbol, able to unite people of different political beliefs.

However, as the time went by, the sense of community reached after 13 December was becoming difficult to maintain. Therefore it is worthwhile to recollect that special time and ponder over the nature of that phenomenon.



The Institute of National Remembrance – Commission for the Prosecution of Crimes against the Polish Nation
Office in Lublin
Public Education Office, Lublin Branch

in cooperation with
The Polish Library in London
The European Solidarity Centre
The Józef Piłsudski Institute of America

Script: Agnieszka Jaczyńska, Sławomir Łukasiewicz
Cooperation: Magdalena Morady-Kielczewska
Artistic design: Magdalena Ślachecka
Translation: Kamil Rusłowicz

The materials come from the collections of the following institutions and private persons:
The Archive of the CFDT, France (CFDT), The Archive of the National Commission of NSZZ "Solidarność" (KK NSZZ "S"), The Archive of the KARTA Center (KARTA), The Archive of the Polish Catholic Mission in France (PMKF), The Archive of the Polish Catholic Mission in Munich (PMKM), The Polish Library in London (BPL), The European Solidarity Centre (ECS), The Józef Piłsudski Institute of America in New York (JPI), The Polish Institute and Sikorski Museum (IPMS), Marek Garztecki (MG), Irena Lasota (IL), Adam Kiernik (AK), Wiktor Moszczyński (WM).

In the exhibition were also used fragments of the movie "Polacy w Wiktorii", Puma Media 2006, script and direction Father Wiesław Słowik.

As a part of the exhibition are being played: a TV programme "Let Poland be Poland", produced for the USIA by Passeta Productions; parts of the audio recording taken at the "Nó! pour Solidarność" gala; broadcasts of the Polish Section of Radio Free Europe from the Archive of Polish Radio.

We would like to express our enormous gratitude for the help in collecting the materials to:

Sworczyn Blumstajn, Mirosław Chojceki, Małgorzata Choma-Jusińska, Sławomir Czarlewski, Wojciech Deluga, Stanisław Ellis, Marcin Frybys, Marek Garztecki, Paweł Golaś, Piotr Jęgliniski, Father Stanisław Jaz, Adam Kiernik, Jolanta Kowalska, Jacek Krawczyk, Irena Lasota, Waldemar Lisowski, Juliusz Łukasiewicz, Marek Łukasiewicz, Katarzyna Marek, Barbara Małoczekowska, Beata Milewska, Wiktor Moszczyński, Krzysztof Pezeniński, Eugeniusz Smolar, Mariola Szaleniec, Magda Szczęta, Kasia Wawrzykowska, Krystyna Vinaver, Agata Włterska, Katarzyna Zięta. While writing the script the most helpful were the publications by Marcin Frybys, Ideshald Goddencis, Magdalena Hurdus-Kielczewska, and Piotr Jęgliniski.

Press cuttings come from the archives of the Polish Library in London, Józef Piłsudski Institute of America in New York, National Commission of NSZZ "Solidarność", and private collection of Wiktor Moszczyński.

The consent to use documents, photos, posters and movies gave their authors: Marek Drzewuski, Tomasz Kawiak, Irena Lasota, Zygmunt Malinowski, Noël Manier, François-Xavier Seron, Father Wiesław Słowik, and people and institutions entrusted with them: Marek Garztecki, A. Ross Johnson; the Archive of the CFDT, France; the Polish Institute and Sikorski Museum in London; the National Commission of NSZZ "Solidarność"; the Polish Catholic Mission in Munich; the Polish Catholic Mission in Paris; USIA and Passeta Productions. We are enormously grateful.

We would also like to give our thanks to Jean-Louis Panno, the chair of the Comité "Solidarité avec Solidarność", for his consent to use the association's materials, and to Mr Andrzej Sucholtz and Mr Jerzy Ostojka-Kozłowski for their permission to reprint "Rzeczpospolita Polska" from January 1982.

In spite of our efforts we were unable to establish the identity of the authors of some of the pictures and documents.



KONIEC KARNAWAŁU * THE END OF CARNIVAL

Jesienią 1980r. został zarejestrowany Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, pierwszy od zakończenia II wojny światowej niezależny ruch związkowy. Często mówiło się o karnawale „Solidarności”. Stan wojenny, wprowadzony 13 grudnia 1981 r., brutalnie przerwał tę atmosferę.

Jego ogłoszenie przyjęto boleśnie nie tylko w kraju, ale również poza jego granicami. Na Zachodzie pozostała rzesza ludzi związanych z „Solidarnością”, którym nagłe odcięto drogę powrotną. Za granicą przebywało ok. 160 tys. obywateli PRL, którzy znaleźli się w sytuacji przymusowej emigracji. Na Zachodzie mieszkali też emigranci, którzy przybyli tam dużo wcześniej, jeszcze w czasach II wojny, czy w późniejszych falach jak ta po 1968 roku. Dla nich wszystkich działalność opozycji w kraju niosła nadzieję zmian. Stan wojenny nadzieję tę niweczył.

In the autumn of 1980 the Independent and Self-Governing Trade Union “Solidarity” was registered, the first independent union movement to be legalized since the end of World War II. Because of the social climate it originated, that time was often referred to as the carnival of “Solidarity”. The declaration of martial law on December 13, 1981, put a brutal stop to that atmosphere.

Not only had the declaration of martial law a devastating impact on the citizens in Poland, but it also affected those staying out of the country. Suddenly those having connections with the Solidarity movement found themselves without a way back. At that time 160 000 Polish citizens were staying abroad and, consequently, were forced to become emigrants. In Western countries have already lived Polish emigrants who arrived there much earlier – during World War II or due to the events of 1968. For them the actions undertaken by the opposition in Poland brought hope for change. The declaration of martial law shattered that hope.

Na plakaty wykorzystano plakat Tomasa Kawiaka
In the chart was used Tomasz Kawiak's poster
Comité de Coordination „Solidarność”
(MG) © Tomasz Kawiak



ZEGARY * CLOCKS

Pierwszą informacją o tym, że w Polsce dzieje się coś złego było przerwanie wszelkich połączeń telefonicznych. Kiedy o godzinie 6:00 czasu polskiego gen. Jaruzelski zaczął przemawiać przez radio, wiadomość o tym błyskawicznie dotarła do najodleglejszych miejsc świata. W Tokio było już popołudnie, w Europie wczesny poranek, na wschodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych środek nocy, a w Kalifornii późny wieczór 12 grudnia.

Tak wspominał ten dzień polski emigrant w Londynie, Józef Garliński: *Zawsze wczesnym rankiem, po obudzeniu się, słuchałem radiowego komunikatu z Polski i w niedzielę, 13 grudnia, również nastawiłem mój mały, podręczny aparat na odpowiednią falę. Spodziewałem się zapowiedzi pogody, gdy nagle posłyszałem znany mi już głos. »Niech nie poleje się ani jedna kropla polskiej krwi, niech nie padnie ani jeden człowiek...« To był generał Jaruzelski, zapowiadał stan wojenny!*

Janine Wedel, wybitna amerykańska antropolog, w książce „Prywatna Polska”, tak wspomina tamte wydarzenia: *12 grudnia 1981 roku o godzinie dziesiątej wieczorem na przedświątecznym przyjęciu w Berkeley ktoś podszedł do mnie, mówiąc, że [...] w Polsce wprowadzono stan wojenny. Pobiegłam do domu [...]. Jeden po drugim zaczęli dzwonić moi polscy koledzy [...]. Pojawił się u mnie zrozpaczony Marek, zadzwoniła Marysia i płacząc, powiedziała: »W Polsce jest wojna«. Zadzwonił też Jacek, który odwiedzał przyjaciół w innym mieście – był po paru wódkach. Zapytałam jak się czuje. »Ja w porządku – odparł – ale Polska nie«.*

The first sign that something wrong was going on in Poland was the disruption of telephone service. When at 6 a.m. general Jaruzelski began his radio speech, the news momentarily reached far-flung corners of the world. It was already afternoon in Tokyo, dawn in Europe, on the east coast of the United States it was the middle of the night, and in California – late evening, 12 December.

That is how a Polish emigrant in London, Józef Garliński, recalls that day: *In early morning, after waking up, I used to listen to a radio broadcast from Poland and on Sunday, 13 December, I tuned my small radio to the adequate frequency. I was expecting the weather broadcast, when suddenly I heard an already familiar voice. »Let no drop of Polish blood be spilled, no man fall...« It was general Jaruzelski, announcing the declaration of martial law!*

Janine Wedel, an eminent American anthropologist, in her book “The Private Poland,” recalls: *At 10:00 on the evening of December 12, 1981, a friend approached me at a Christmas party in Berkeley, California and said [...]: martial law had been declared in Poland. I hurried home [...]. One by one, my Polish friends [...] began to contact me. In despair, Marek appeared at my door. Marysia called me on the telephone, crying, »A war just started in Poland.« Jacek, visiting friends in another town, also called, after downing several shots of vodka. I asked him how he was. »I am well,« he replied, »but Poland is not well.«*



WARSZAWA



TOKYO



NEW YORK

e południowe

Ziemia Grahama

Czas uniwersalny

-8h -7h -6h -5h -4h -3h -2h -1h 0h +1h +2h +3h +4h +5h
120 105 90 75 60 45 30 15 0 15 30 45 60 75



POLAND'S LEADER PUTS MILITARY IN CHARGE AFTER UNION CHIEFS CALL A NATIONAL VOTE ON FUTURE OF THE COMMUNIST GOVERNMENT

nowy dziennik POLISH DAILY NEWS

STAN WYJATKOWY W POLSCE

Wojciech Jaruzelski, premier Polski, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju. Wskazując na zagrożenie dla państwa, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju. Wskazując na zagrożenie dla państwa, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju.

ARRESTS REPORTED

Premier Declares 'State of War to Insure Law and Order' in Crisis

Wojciech Jaruzelski, premier Polski, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju. Wskazując na zagrożenie dla państwa, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju.

Civil war near as Solidarity urges general strike

MARTIAL LAW DECLARED IN POLAND

By DAVID FLOID, Communist Affairs Correspondent

POLAND is on the brink of civil war after the declaration of martial law and the arrest of most leading members of the trade union Solidarity.

DEKRET KRAJOWY

Wojciech Jaruzelski, premier Polski, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju. Wskazując na zagrożenie dla państwa, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju.

The Star-L

The Newspaper for New Jersey

I'Unità

Una drammatica svolta nella crisi annunciata da un proclama di Jaruzelski

STATO D'ASSEDIO IN POLONIA

Il potere assunto da un comitato militare di «salvezza»
Arrestati molti sindacalisti ed ex dirigenti del POUP
Il PCI esprime la sua condanna e chiede il ripristino delle libertà civili e sindacali

nowy dziennik POLISH DAILY NEWS

NEW YORK, SUNDAY, DECEMBER 15, 1981

Walesa flown to Warsaw

Government rounding up union leaders

Wojciech Jaruzelski, premier Polski, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju. Wskazując na zagrożenie dla państwa, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju.

Il potere assunto da un comitato militare di «salvezza»
Arrestati molti sindacalisti ed ex dirigenti del POUP
Il PCI esprime la sua condanna e chiede il ripristino delle libertà civili e sindacali

Il potere assunto da un comitato militare di «salvezza»
Arrestati molti sindacalisti ed ex dirigenti del POUP
Il PCI esprime la sua condanna e chiede il ripristino delle libertà civili e sindacali

Herald Tribune

Published with The New York Times and The Washington Post

LONDON, SUNDAY, DECEMBER 14, 1981

GDZIE JEST L. WALESA?

Wojciech Jaruzelski, premier Polski, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju. Wskazując na zagrożenie dla państwa, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju.



Warsaw Regime Imposes Martial Law; 'Extremists,' Former Leaders Detained

Wojciech Jaruzelski, premier Polski, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju. Wskazując na zagrożenie dla państwa, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju.

Ambassador PRL w Waszyngtonie:

ZSR NIE BĘDZIE INTERWENIOWAŁ

Wojciech Jaruzelski, premier Polski, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju. Wskazując na zagrożenie dla państwa, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju.

KRYZYS TRWA

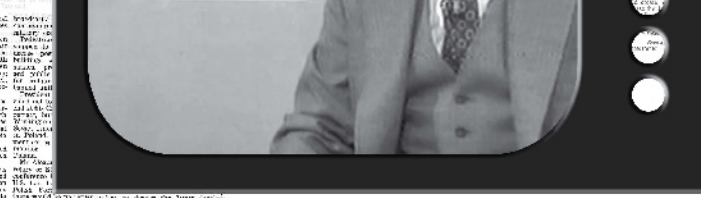
Wojciech Jaruzelski, premier Polski, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju. Wskazując na zagrożenie dla państwa, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju.

FINANCIAL TIMES

LONDON, SUNDAY, DECEMBER 14, 1981

Monday December 14 1981

Military rule imposed in Poland 'to prevent



Wojciech Jaruzelski, premier Polski, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju. Wskazując na zagrożenie dla państwa, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju.

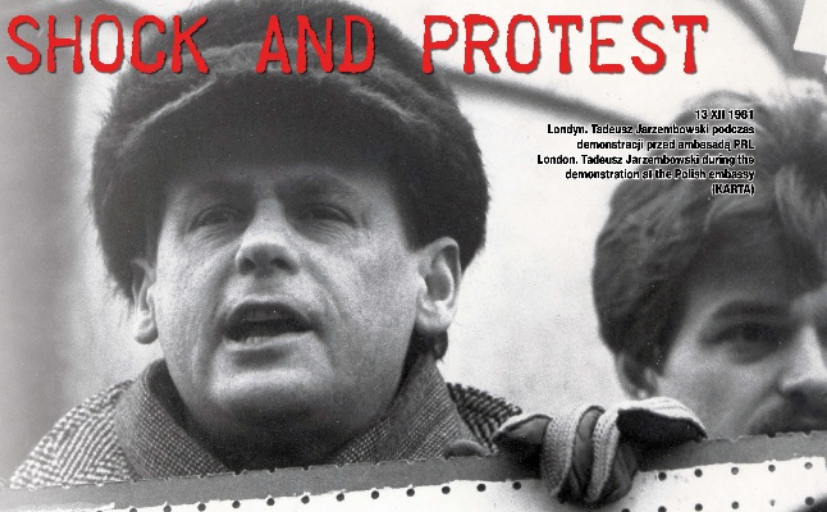
Wojciech Jaruzelski, premier Polski, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju. Wskazując na zagrożenie dla państwa, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju.

Wojciech Jaruzelski, premier Polski, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju. Wskazując na zagrożenie dla państwa, ogłosił stan wyjątkowy w całym kraju.

SZOK I PROTEST * SHOCK AND PROTEST

Ulotka nieznanego autora
Leaflet of an unknown author
(BPL)

13 XII 1981
Londyn. Tadeusz Jarzembowski podczas
demonstracji przed ambasadą PRL
London. Tadeusz Jarzembowski during the
demonstration at the Polish embassy
(KARTA)



ZDRAJCA

POLSKI SIERPIEŃ 1980



Szpalty "Nowego Dziennika", który na bieżąco informował emigrację i Polonię w USA o reakcjach na wydarzenia związane ze stanem wojennym
The columns of "Nowy Dziennik", where both emigrants and Polish community in the USA were informed about the reactions to the events connected with the introduction of martial law
(KK NSZZ "S")

ERRADERA

15 XII 1981
Dwie wersje listu
intelektualistów w prośbie przeciwko
ogłoszeniu stanu wojennego,
kolportowanego pod sygnem
Komitetu Poparcia Solidarności
Two versions of the protest letter drafted by
Intellectuals against the declaration
of martial law and distributed under the aegis
of the Committee in Support of Solidarity

	EXP. DESIGN	ANAL. TECH.
1	1	1
2	1	2
3	1	3
4	1	4
5	1	5
6	1	6
7	1	7
8	1	8
9	1	9
10	1	10
11	1	11
12	1	12
13	1	13
14	1	14
15	1	15
16	1	16
17	1	17
18	1	18
19	1	19
20	1	20
21	1	21
22	1	22
23	1	23
24	1	24
25	1	25
26	1	26
27	1	27
28	1	28
29	1	29
30	1	30
31	1	31
32	1	32
33	1	33
34	1	34
35	1	35
36	1	36
37	1	37
38	1	38
39	1	39
40	1	40
41	1	41
42	1	42
43	1	43
44	1	44
45	1	45
46	1	46
47	1	47
48	1	48
49	1	49
50	1	50
51	1	51
52	1	52
53	1	53
54	1	54
55	1	55
56	1	56
57	1	57
58	1	58
59	1	59
60	1	60
61	1	61
62	1	62
63	1	63
64	1	64
65	1	65
66	1	66
67	1	67
68	1	68
69	1	69
70	1	70
71	1	71
72	1	72
73	1	73
74	1	74
75	1	75
76	1	76
77	1	77
78	1	78
79	1	79
80	1	80
81	1	81
82	1	82
83	1	83
84	1	84
85	1	85
86	1	86
87	1	87
88	1	88
89	1	89
90	1	90
91	1	91
92	1	92
93	1	93
94	1	94
95	1	95
96	1	96
97	1	97
98	1	98
99	1	99
100	1	100

13

Duże znaczenie miały oficjalne reakcje władz państw zachodnich.

* Minister spraw zagranicznych Francji, Claude Cheysson, na pytanie radia Europe czy rząd ma zamiar coś zrobić? odpowiedział: oczywiście nie nie zrobimy.

* Prezydent François Mitterand: nie ma większej solidarności od tej, z jaką łączymy się z narodem polskim. Musimy tego dowiedzieć, odrzucając system, który ten naród uciska [...], lecz zarazem umiając ocenić powolność historii.

* Wspólne wystąpienie Kanclerza RFN Helmuta Schmidta z przywódcą NRD Erichem Honeckerem popierające działania gen. Jaruzelskiego.

* Stolica Apostolska potępiła internowanie działaczy „Solidarności” oraz pogwałcenie praw i swobód obywatelskich w Polsce.

14

* Oświadczenie rządu polskiego na emigracji: ...Przestrzegamy władzę komunistyczną w Kraju przed rozlewem krwi polskiej. Jedyną drogę prowadzącą do poprawy stosunków wewnętrznych w Kraju widzimy poprzez utrzymanie procesów odnowy, podjętych i prowadzonych przez Solidarność [...]. Wierzymy, że Solidarność, wspierana przez Kościół i przez całe patriotyczne społeczeństwo, [...] doprowadzi do odzyskania przez Polskę suwerenności i niepodległości.

* Wstrzymanie pomocy gospodarczej dla PRL przez USA.

15

* Debata w parlamencie norweskim na temat polityki zagranicznej poświęcona przede wszystkim Polsce.

18

* Premier Szwecji Thorbjörn Fälldin: zabijanie Polaków przez milicję i wojsko wstrząsnęło nami. [...] Szwecja z całą stanowczością potępia te ciężkie wykroczenia.

* Oświadczenie Bundestagu z żądaniem cofnięcia decyzji z 13 grudnia, wznowienia dialogu ze społeczeństwem i przywrócenia „Solidarności”.

22

* Debata ambasadorów krajów EWG w sprawie Polski. Wydano oświadczenie, że represje w Polsce są jawnym pogwałceniem Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie przyjętego w Helsinkach w 1975 r.

* Debata w Izbie Lordów parlamentu brytyjskiego na temat Polski.

* Ogłoszenie przez Ronalda Reagana sankcji wobec PRL za łamanie praw człowieka.

23

GRUDZIEŃ * DECEMBER

DEMONSTR

Entscheidung des Deutschen Bundestages zur Entwicklung in Polen

1. Die Deutsche Bundestag hat mit großer Mehrheit beschlossen, dass die deutsche Regierung nicht bereit ist, die Beziehungen mit der Volksrepublik Polen zu normalisieren, solange die polnische Regierung nicht bereit ist, die Menschenrechte in Polen zu achten und zu schützen. Die deutsche Regierung wird die Beziehungen mit der Volksrepublik Polen nur dann normalisieren, wenn die polnische Regierung bereit ist, die Menschenrechte in Polen zu achten und zu schützen.



Church steps up mediation in Poland



The dilemma of the Polish system

nowy dziennik

NIELUDZKIE WARUNKI W ARESTACH
2800 górników nadal pod ziemią

PRZYWÓDCA POLONIJ W WASZYNGTONIE

RAJNY OBOWIĄZKI POLSKIE

Sekretarz Kp. O POKOJOWY

Wywiad z przewodniczącym „Solidarności” WŁADYSŁAWEM SZCZEPANOWICZEM

Rozgłoszono próbowała skłonić PRL, żeby uwaga przed

na polsku.

Poland: why the West must do more than protest

Pełne poparcie Jana Pawła II dla zawieszonych w PRL „Solidarności”

Dziennik Polski

Pełne poparcie Jana Pawła II dla zawieszonych w PRL „Solidarności”

Pełne poparcie Jana Pawła II dla zawieszonych w PRL „Solidarności”

Pełne poparcie Jana Pawła II dla zawieszonych w PRL „Solidarności”

Pełne poparcie Jana Pawła II dla zawieszonych w PRL „Solidarności”

Pełne poparcie Jana Pawła II dla zawieszonych w PRL „Solidarności”

Pełne poparcie Jana Pawła II dla zawieszonych w PRL „Solidarności”

The official reactions of Western governments were of utmost importance.

* French Minister of Foreign Affairs, Claude Cheysson, asked by radio Europe whether the government was going to do something, answered: Of course we are not going to do anything.

* President François Mitterand: there is no greater solidarity than the one we feel with the Polish nation. We need to prove it by rejecting the system that oppresses that nation [...], but at the same time we need to assess the slowness of history.

* The address of Chancellor of West Germany, Helmut Schmidt, delivered together with the leader of the German Democratic Republic, Erich Honecker, in support of general Jaruzelski's measures.

* The Holy See condemns the detention of the Solidarity members and the violation of human rights and civil liberties in Poland.

* A statement of the Polish government-in-exile: ... We warn the communist government of Poland against spilling Polish blood. The only way to improve internal relations in the Country is to continue the revival initiated by the Solidarity movement [...]. We believe that the Solidarity movement, supported by the Church and patriotic society, [...] will bring about the reclamation of Polish sovereignty and independence.

* The USA withholds economic aid for the People's Republic of Poland.

* A debate on foreign policy takes place in the Parliament of Norway, mainly devoted to Poland.

* Swedish Prime Minister, Thorbjörn Fälldin: we were shocked by the news about the police and army killing Poles. [...] Sweden categorically condemns such a grave offence.

* Bundestag issues a statement, demanding the decision made on 13 December to be revoked, the dialogue with society restored, and the Solidarity movement legalized.

* A debate on Poland among the ambassadors of the European Economic Community. A statement is issued stating that the repression in Poland is an overt violation of the Helsinki Final Act, implemented in 1975.

* A debate on Poland in the House of Lords of the Parliament of the United Kingdom.

* Ronald Reagan announces sanctions against the People's Republic of Poland for breaking human rights.

IE POLSKI

PRZYSTANEK WIEDEŃ * VIENNA STOP

Ważnym miejscem stał się Wiedeń, gdzie docierały jeszcze ostatnie pociągi z Polski, których pasażerowie zdawali gorące relacje z tego jak wygląda sytuacja. W samej Austrii powstały przejściowe obozy dla uchodźców, którzy sukcesywnie rozjeżdżali się po świecie powiększając szeregi emigracji polskiej przede wszystkim we Włoszech, w USA, Kanadzie, czy Australii.

Jednym z zachodnich korespondentów, który miał możliwość przekazywania informacji z Polski na Zachód był Mark Łukasiewicz. Jego ojciec, syn byłego ambasadora w Paryżu, inżynier pracujący w Kanadzie m.in. przy programie lotów kosmicznych Apollo, dbał o stałe związki Marka Łukasiewicza z Polską. 14 grudnia dziennikarz otrzymał wizę do Polski. W drodze zatrzymał się na kilka dni w Wiedniu. Stamtąd przysyłał korespondencje dla swojej gazety "The Globe and Mail", w których opisywał sytuację uchodźców w Austrii po wprowadzeniu stanu wojennego.

Wykorzystał jedyny lot do Polski jaki w tym czasie był możliwy, zorganizowany dla polskich dyplomatów wracających na święta i w ten sposób dotarł do Warszawy. Tak opisywał swój przylot:

Tego wieczoru, po 48 godzinach odkąd opuściłem Kanadę, kiedy nasz Iluszyń zaczął podchodzić do lądowania wiedziałem, że już za kilka minut stanę na polskiej ziemi. Po wylądowaniu wszędzie widać było czołgi i padał gęsty śnieg. Uzbrojeni strażnicy eskortowali nas autobusem aż do terminalu na Okęciu. Zebrałem siły kiedy przyszła moja kolej przed okienkiem kontroli, ale strażnik tylko zerknął na wizę, na datę, po czym podbił pozwolenie na przekroczenie granicy. Ku mojemu zaskoczeniu udało mi się wjechać do Polski. (Jestem pewien, że byłem pierwszym zachodnim dziennikarzem, który odwiedził Polskę po wprowadzeniu stanu wojennego i jedynym zachodnim dziennikarzem, który szczęśliwie przekroczył oficjalnie zamknięte granice).

M. Łukasiewicz, *The story of my life time*, mps, KARTA, AO IV/209.

* * *

Vienna became an important place as the last city where trains from Poland were still arriving, their passengers giving a first-hand account of the situation in the country. In Austria temporary refugee camps were being established, and from there the emigrants successively left for their new countries of residence, joining the ranks of Polish immigrants, especially in Italy, the USA, or Australia.

One of the Western correspondents still able to transmit information from Poland to Western countries was Mark Łukasiewicz. His father, the son of an ex-ambassador in Paris, an engineer working in Canada (i.e. on the Apollo program), looked after Mark Łukasiewicz's bond with Poland. On 14 December the journalist was granted a Polish visa. During his way to Poland Łukasiewicz stayed for a couple of days in Vienna. From there he sent his reports for "The Globe and Mail", in which he described the situation of refugees in Austria after the declaration of martial law.

Łukasiewicz took the only flight to Poland, organized for the Polish diplomats returning for Christmas, and reached Warsaw. This is how he described his arrival:

By that evening, just after 48 hours after I left Canada, our Iluszyń jet was coming in for a landing in Warsaw I knew that at least for a few minutes, my feet would touch Polish soil. Once we landed, the view from the plane was omnibus. There were tanks and soldiers everywhere. It was snowing heavily. We were escorted from the plane by armed guards, onto a bus to the Okęcie terminal. I braced myself as my turn came at the guard booth. But the guard simply looked at the visa, looked at the date, and stamped the entry permit. I was astonished, but I had entered Poland. (I believe I was the first Western journalist to enter Poland after martial law was imposed, and the only Western journalist to successfully enter Poland while its borders were officially sealed).

M. Łukasiewicz, *The story of my life time*, mps, KARTA, AO IV/209.

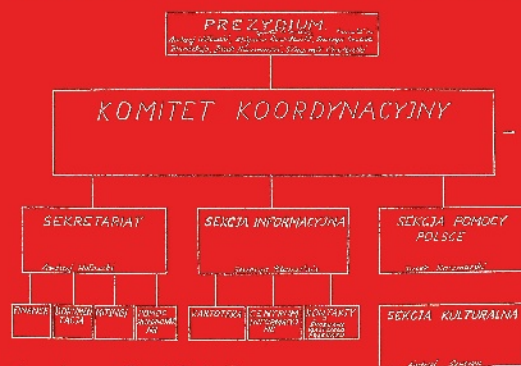


Efektom wprowadzenia stanu wojennego było zablokowanie możliwości powrotu do kraju wielu działaczom „Solidarności”, którzy przebywali na Zachodzie. 16 grudnia doszło do zebrania Komitetu Koordynacyjnego w Paryżu, w którym znaleźli się m.in. Seweryn Blumsztajn, Sławomir Czarlewski, Jacek Kaczmarski, Zbigniew Kowalewski. Z Komitetem współpracowali także intelektualiści: Krzysztof Pomian, Aleksander Smolar, Ludwik Stomma, Georges Mink i Jean-Charles Szurek.

17-18 grudnia w Zurychu odbyło się spotkanie specjalnej Grupy Roboczej, w którym wzięli udział Mirosław Chojecki, Piotr Naimski, Bohdan Cywiński, Seweryn Blumsztajn, Zbigniew Kowalewski, Stefan Trzcński, Jakub Świąćicki, Ireneusz i Mieczysław Maligótkowie i Józef Przybylski, reprezentujący środowiska solidarnościowe z różnych krajów świata. W spotkaniu wzięli udział także Agnieszka Holland, ks. Franciszek Blachnicki oraz przedstawiciele międzynarodowych central związkowych: Stefan Nędzyński – sekretarz generalny Międzynarodowej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Łączności z Genewy i Jan Kulakowski – sekretarz generalny Światowej Konfederacji Pracy z Brukseli. Pomoc w finansowaniu i organizowaniu działalności struktury te otrzymały przede wszystkim ze strony zachodnich związków zawodowych.

STRUKTURA ORGANIZACYJNA

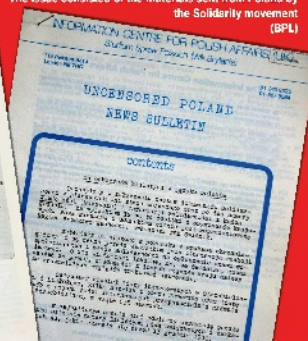
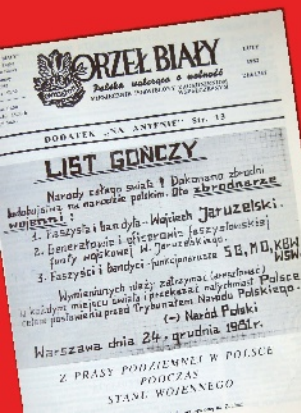
KOMITET KOORDYNACYJNY NSZZ SOLIDARNOŚĆ W PARYŻU



Schemat sporządzony przez Sławomira Czarlewskiego
Diagram prepared by Sławomir Czarlewski
(CFDT)

Pierwsza strona „Uncensored News Bulletin”
publikowanego w Londynie przez Studium Spraw
Polskich. Numer zawierał materiały

First page of “Uncensored News Bulletin” published in
London by the Information Centre for Polish Affairs.
The issue consisted of the materials sent from Poland by
the Solidarity movement
(BPL)



FRANCJA * FRANCE



14 XII 1981
Manifestacja poparcia dla „Solidarności”
A rally in support of the Solidarity movement
(CFDT) © Francis Xavier Seren/Picturetank



19 XII 1981
Spotkanie działaczy związków zawodowych w solidarności z Polakami, Porte de Versailles.
Na zdj. od lewej: Edmund Maire (CFDT), Jacques Pannatau (FEN), Zbigniew Kowalewski i Andrzej Seweryn (KK „Solidarność”).
A meeting of trade union activists showing their solidarity with the Poles, Porte de Versailles
from left to right: Edmund Maire (CFDT), Jacques Pannatau (FEN), Zbigniew Kowalewski and Andrzej Seweryn (Steering Committee of the Solidarity Movement)
(CFDT) © Noël Monier

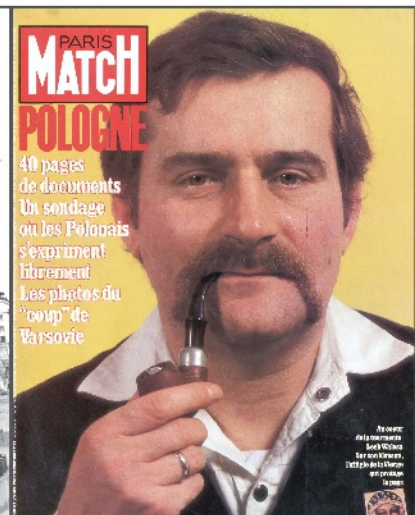


31 XII 1981
W inauguracji „Sygnału” Solidarności wziął udział Jacek Kaczmarski (na pierwszym planie z gitarą).
The inauguration of the „signal”. In the foreground: Jacek Kaczmarski (CFDT) © Noël Monier

SOLIDAIEMENT adv. Avec solida- rité.

Już w niedzielę 13 grudnia w Paryżu, pod pomnikiem Adama Mickiewicza na placu Alma spotkali się uczestnicy gali „Noël pour Solidarność” (czyli „Boże Narodzenie dla Solidarności”), zorganizowanej poprzedniego wieczoru przez stowarzyszenie Solidarité France-Pologne. W gronie tym byli m.in. Seweryn Blumsztajn, Jacek Kaczmarski i Andrzej Seweryn. Wspierani przez francuskich przyjaciół udali się pod budynek ambasady PRL. 14 grudnia w Paryżu odbyła się manifestacja zorganizowana przez pięć central związkowych, która zgromadziła około 100 tys. osób!

Already on Sunday, 13 December, in Paris, in front of Adam Mickiewicz's monument in Alma Square met the participants of „Noël pour Solidarność” gala (Christmas for Solidarity), organized the day before by the association Solidarité France-Pologne. Among them were such figures as Seweryn Blumsztajn, Jacek Kaczmarski, and Andrzej Seweryn. In company of their French friends they gathered in front of the Polish embassy. On 14 December a huge demonstration was organized in Paris by five union central offices and about 100 thousand people participated in it!



Plakat Vincenta Zuppingera
Vincent Zuppinger's poster
Comité „Solidarité avec Solidarność”
(IGC)

„Sygnał” Solidarności na Placu Inwalidów w Paryżu, autorstwa Grzegorza Wróblewskiego. W jego Instalacji brali udział związkowcy z francuskich central związkowych: CFDT, FO, FEN, CGC
The Solidarity „signal” at Place des Invalides in Paris, designed by Grzegorz Wróblewski. It was installed by union workers from French union centers: CFDT, FO, FEN, CGC
(CFDT) © Noël Monier

Solidarność

25 XII 1981
Okładka pisma „Paris Match”. Numer poświęcony Polsce, zawierał m.in. zdjęcia ilustrujące stan wojenny
The cover of „Paris Match” magazine. The issue was devoted to Poland and contained, among others, photographs from Poland during martial law (J.P.)



19 XII 1981
Manifestacja w Nowym Jorku, sponsorowana przez
związek zawodowy AFL-CIO,
A protest in New York sponsored by the AFL-CIO
Foto © Zygmunt Malinowski

28 XII 1981
Manifestacja przed biurem Agrofotu
w Nowym Jorku; Irena Lasota współzałożycielka
Komitetu Poparcia Solidarności Barbara Wierzbianańska,
żona Bolesława Wierzbiańskiego, założyciela i wydawcy
„Nowego Dziennika”
A protest at the Agrofot office in New York;
Irena Lasota, the co-founder of the Committee
in Support of Solidarity, Barbara Wierzbianańska,
the wife of Bolesław Wierzbiański, the founder
and publisher of „Nowy Dziennik”
Foto © Zygmunt Malinowski



Jedną z manifestacji przed konsulem PRL w Nowym Jorku, przy skrzyżowaniu 37. ulicy
z Madison Avenue.
One of the protests at the Polish consulate in New York, the intersection of 37th Street
and Madison Avenue
Foto © Zygmunt Malinowski

W Nowym Jorku do manifestacji nawoływał Komitet
Pomocy Solidarności, Kongres Polonii Amerykańskiej
oraz związkowcy z potężnej centrali związkowej AFL-
CIO (The American Federation of Labor and Congress of
Industrial Organizations). W Chicago przed konsulem
PRL protestowali m.in. członkowie ruchu społeczno-
politycznego Pomost, a 16 i 27 grudnia odbyły się
manifestacje organizowane przez KPA.

In New York both Committee in Support of Solidarity,
Polish American Congress and the unionists of the AFL-
CIO (The American Federation of Labor and Congress of
Industrial Organizations) called for demonstration.
In Chicago, in front of the Polish consulate demonstrated,
among others, the members of the socio-political
movement Pomost (Bridge), and on 16 and 27 December
the demonstrations of the PAC took place.



**Support the Polish Workers...
Support Free Unions.**

**POLISH
WORKERS
AID FUND**

AFL-CIO

LONDON * HYDE PARK

W Londynie hasło do manifestacji dał Krzysztof Jaraczewski (wnuk Józefa Piłsudskiego) i działacze Polish Solidarity Campaign (m.in. Piotr Iglikowski, Giles Hart, Wiktor Moszczyński). Jednym z uczestników pikiety przed ambasadą PRL był także Tadeusz „Jarski” Jarzembowski, który następnego dnia powołał do życia organizację Solidarity with Solidarity. Od 17 do 31 grudnia, nieprzerwanie, 24 godziny na dobę, trwała demonstracja przed ambasadą PRL w Londynie, określana jako „warta wolności”. 20 grudnia 1981 roku doszło do wielkiej manifestacji w Hyde Parku.

In London the call to protest was given by Krzysztof Jaraczewski (a grandson of Józef Piłsudski) and the members of Polish Solidarity Campaign (i.e. Piotr Iglikowski, Giles Hart, Wiktor Moszczyński). One of the participants in the picket line at the Polish embassy was Tadeusz „Jarski” Jarzembowski, who set up the organization Solidarity with Solidarity the following day. From 17 to 31 December a demonstration at the Polish embassy in London took place, lasting uninterruptedly twenty-four hours a day and referred to as “freedom watch”. On December 20 big rally took place in Hyde Park.

20 XII 1981
Manifestacja w Hyde Parku
A protest in Hyde Park
(IPMS) fot. W. Bednarski

20 XII 1981
Manifestacja w Hyde Parku
A protest in Hyde Park
(IPMS) fot. W. Bednarski

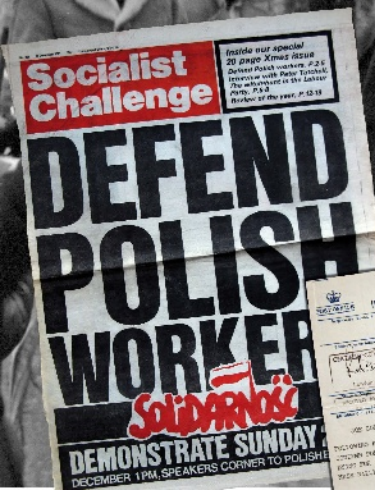
Trzy krzyże oraz grupa osób
Irzyżających „wartę wolności”,
przed ambasadą PRL w Londynie,
wśród nich Krzysztof Jaraczewski
Three crosses erected in front of
the Polish embassy in London
and a group of people keeping
“freedom watch”,
Krzysztof Jaraczewski among them
(IPMS) fot. W. Bednarski

Na trybunie przemawia członek parlamentu
brytyjskiego Philip Whitehead
A member of the British Parliament, Philip
Whitehead, is giving a speech
(IPMS) fot. W. Bednarski



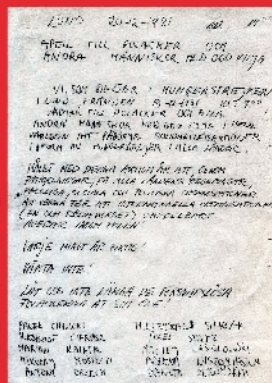
Telegram Karen Blick, przewodniczącej Polish Solidarity Campaign do Joe Gormley, prezesa Narodowego Związku Górników, wywołujący do udziału w demonstracji w Hyde Parku 20 XII 1981 r., polecając, po masakrze górników w Polsce, planu wojennego oraz wsparcia wszystkich, którzy walczą i umierają za podstawowe prawa związków zawodowych

The telegram sent by Karen Blick, the chair of the Polish Solidarity Campaign, to Joe Gormley, the chair of the National Union of Mineworkers, calling on him to participate in the protest in Hyde Park on 20 XII 1981, condemn - after the massacre of Polish miners - the declaration of martial law, and support everyone who fights and dies for the fundamental rights of trade unions (BPL)



W Lund, w Szwecji, w wyniku spontanicznej manifestacji 13 grudnia, kilka osób podjęło głodówkę w katedrze. Protesty przed ambasadą PRL miały miejsce także w Sztokholmie, gdzie zjawilo się ok. 5 tys. osób z pochodniami, i w Oslo w Norwegii.

In Lund, in Sweden, as a result of a spontaneous protest on 13 December, a couple of people went on a hunger strike in the cathedral. Protests at the Polish embassy took place also in Stockholm, where about 5 thousand people carrying lighted torches showed up, and in Oslo in Norway.



20 XII 1981
Szwecja, głodówka w Lund. Apel uczestników strajku głodowego w katedrze
Sweden, Lund. The appeal of the participants of the hunger strike in the cathedral
(KARTA)



1982
Szwecja. Zbieranie pieniędzy dla Polski. Zebrano ponad 22 000 koron.
Na zdjęciu Jakub Świąciecki i Ulo Ignat.
Udostępnili Elżbieta i Jakub Świącieccy
Sweden. The collection of money for Poland.
Over 22 000 crowns had been collected. In the pictures Jakub Świąciecki and Ulo Ignat. Thanks to the courtesy of Elżbieta and Jakub Świąciecki
(KARTA) autor nieznany/
the author unknown

Solidarnieć ME POLEN



Pocztówka wysłana z Norwegii do generała Januszewskiego
A postcard sent to general Januszewski from Norway
(KARTA)

AUSTRALIA



W grudniu 1981 r. Federacja Polskich Organizacji w Wiktorii zorganizowała w Melbourne protest. Uczestniczyli w nim Polacy i Australijczycy. Wzięli w nim udział przedstawiciele rządu australijskiego – członkowie Federalnego Parlamentu: Bill Sneddon, a także Roger Shipton, który odczytał przesłanie premiera Malcolma Fraser'a, oraz Bob Hawke, który pełnił funkcję premiera Australii w latach 1983-1991. Po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce w Wiktorii w Australii osiedliło się ponad 10 tys. Polaków.

In December 1981, the Federation of Polish Organizations in Victoria organized a manifestation in Melbourne. Both Poles and Australians participated in it. The representatives of Australian government took part in the protest: Bill Sneddon as well as Roger Shipton, who read out the message of Prime Minister, Malcolm Fraser, and Bob Hawke, who had been Australian Prime Minister from 1983 to 1991. After the declaration of martial law in Poland about 10 thousand Poles took refuge in Australia.

XII 1981
Melbourne. Protest zorganizowany przez
Federację Polskich Organizacji w Wiktorii.
Zdjęcia pochodzą z filmu „Polacy w Wiktorii”,
scen. i reż. ks. Wiesław Słowik, prod. Puma Media
Melbourne. The manifestation organized
by the Polish Community Council of Victoria.
Photographs from the movie „Polacy w Wiktorii”,
screenplay and direction: Father Wiesław Słowik;
production: Puma Media

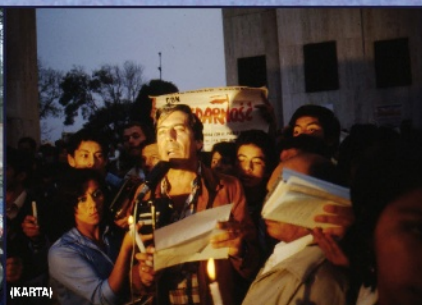




(KARTA)

Na zdjęciu Młody gronożarczyk Alojz Salawory w Limie. Marsz pociągł ireszarki
półki politycznej i centrali związków zawodowych z wyjątkiem Komunistycznej
Partii Peru PPG.

In the picture they march through Salaverry Avenue in Lima. The march united all
political parties and trade union centers except for the Communist Party of Peru.
Fot. Zbigniew Bzdak



(KARTA)

Na zdjęciu Mario Vargas Llosa, peruwiański pisarz, stojący na czele Komitetu,
odczytuje wzywianie uczestników marszu do gen. Janusza Llosa, które później
próbował dotrzeć do Ambasady PRU. Konsul Marek Trawinski rozmawiał
z delegacją przy sławie branie Ambasady, nie chcąc wypuścić Llosa do środka.
In the picture the Peruvian writer Mario Vargas Llosa is reading out the appeal of
the participants of the march to general Janusz Llosa. When Llosa attempted to
deliver the appeal to the Polish embassy, he was not admitted inside, but had to
talk to the consul. Marek Trawinski at the iron gate.
Fot. Jacek Bogucki



(KARTA)

Uczestnicy marszu palą świecę pod krzyżem z napisem: „Los Trabajadores
res Polacos Asesinados de 1981”
The participants of the march are lighting candles in front of a cross signed
“Los Trabajadores res Polacos Asesinados de 1981”
Fot. Jacek Bogucki



29 XII 1981
Peru, Lima. Marsz „Solidarności z Solidarnością”
„Solidaridad con Solidarnosc” zorganizowany
przez polskich kajakarzy z Krakowa z grupy
„Canoandes 79” – Andrzej Piłkowski, Jacka Boguckiego,
Zbigniewa Bzdaka, Piotra Chmielńskiego i Jerzego Majcherzyka,
którzy założyli w Limie Komitet Obrony „Solidarności”.
Peru, Lima. „Solidaridad con Solidarnosc” march,
organized by the members of the Polish canoeist group “Canoandes 79”
from Gracov – Andrzej Piłkowski, Jacek Bogucki, Zbigniew Bzdak, Piotr
Chmielinski, and Jerzy Majcherzyk, who established the Solidarity’s
Defense Committee in Lima.
(KARTA)

MODLITWA * PRAYER

13 grudnia papież Jan Paweł II zaraz po modlitwie na Anioł Pański zwrócił się do zgromadzonych na Placu św. Piotra, jak i do słuchaczy transmisji z Watykanu z apelem: *Nie może być przelewana polska krew, bo zbyt wiele jej wylano, zwłaszcza czasu ostatniej wojny. Trzeba uczynić wszystko, aby w pokoju budować przyszłość ojczyzny. Następnego dnia czuwanie w intencji Polski zakończył słowami: Widzę wszędzie w Kościele, a także poza nim, wielką solidarność z moimi rodakami, z polskim narodem. Wyrażam za to wielką wdzięczność wszystkim.*

20 grudnia odbyła się msza dedykowana „Solidarności” w jednym z największych kościołów stolicy Peru, Limie, oraz manifestacja patriotyczno-religijna w katedrze św. Patryka w Nowym Jorku, zakończona odśpiewaniem „Boże coś Polskę” i hymnu Stanów Zjednoczonych. Dzień później, w Monachium, Solidarność Wolnych Polaków oraz współpracownicy tamtejszej Polskiej Misji Katolickiej zorganizowali wielotysięczną demonstrację. Jej uczestnicy, z kardynałem Josephem Ratzingerem, przemaszewowali w procesji z zapalonymi świecami do kościoła St. Anna im Lehel, gdzie modlono się w intencji Polski i „Solidarności”. A przed katedrą w Monachium ułożono wielki krzyż z kwiatów z napisami: „Kein Kriegsrecht mehr in Polen” („Nigdy więcej stanu wojennego w Polsce”) oraz „Solidarność”.

On 13 December, Pope John Paul II, just after the angelus addressed both those assembled in Saint Peter's Square and radio listeners with an appeal: *Polish blood cannot be spilled, for too much of it has been spilled already, especially during the last War. One must do everything in his power to build the future of his country in peace. On the next day, John Paul II finished his prayer for Poland in Saint Peter's Square, saying: I see everywhere, both in the Church and outside it, great solidarity with my countrymen, the Polish nation. Let me express my enormous gratitude to all of you for that.*

On 20 December, a Mass for the Solidarity movement was celebrated in one of the largest churches in Lima, the capitol of Peru, and a religio-patriotic service took place in Saint Patrick's Cathedral in New York, closed with the participants singing “Boże coś Polskę” and the national anthem of the USA. On the next day, in Munich, the Solidarity of Free Poles together with the members of the Polish Catholic Mission organized a large demonstration. Its participants, cardinal Joseph Ratzinger among them, went in procession to St. Anna im Lehel Church, carrying lighted candles. After the arrival they prayed for Poland and the Solidarity movement. And in front of the Munich Cathedral a large cross was formed out of flowers, signed „Kein Kriegsrecht mehr in Polen” (“Never again martial law in Poland”) and „Solidarność”.



21 XII 1981
Monachium. Wielotysięczna demonstracja Solidarności Wolnych Polaków oraz Polskiej Misji Katolickiej. Jej uczestnikami byli m.in. kardynał Joseph Ratzinger. Munich. A gathering of the Solidarity of Free Poles and the Polish Catholic Mission. One of the participants was cardinal Joseph Ratzinger.
(PMKM) autor nieznany/author unknown



20 XII 1981
Tłumy przed katedrą św. Patryka w Nowym Jorku, zgromadzone na mszy celebrowanej przez kardynała Terence'a Cooke'a, zakończonej odśpiewaniem „Boże coś Polskę” i hymnu Stanów Zjednoczonych. Crowds in front of St. Patrick's Cathedral in New York, gathered at Mass celebrated by cardinal Terence Cooke, closed with the participants singing “Boże coś Polskę” and the national anthem of the USA.
Fot. © Zygmunt Malinowski

WIGILIA * CHRISTMAS EVE

24.XI 1981

Milczyły marze protestacyjny spod katedry św. Patryka pod katedrą PRL w Nowym Jorku
A silent protest march from the Saint Patrick's Cathedral to the Polish consulate
Foto © Zygmunt Malinowski



Symboliczny wymiar miał gest zapalenia świecy w oknie Watykanu przez Jana Pawła II, 24 grudnia, w dzień Wigilii, co transmitowały telewizje na całym świecie. Podobnie uczynił Ronald Reagan w Białym Domu, a za jego przykładem poszły miliony Amerykanów. Przed katedrą św. Patryka organizowano marsz wigilijny ze świecami i czarnymi opaskami. Świece zapalano także w Paryżu przed ambasadą PRL.

Również w wigilię ambasador PRL w Japonii Zdzisław Rurarz zbiegł z placówki, chroniąc się w ambasadzie USA w Tokio i prosząc o azyl. Dla gen. Jaruzelskiego pozostawił w ambasadzie list zawierający m.in. takie słowa: *Panie Generale, wydając rozkaz użycia Wojska Polskiego przeciwko polskiemu narodowi, zapewnił Pan sobie miejsce w naszej krwawej historii jako oprawca tegoż narodu. [...] Czyżby Pan, Generalu, był tak naiwny, że nie zdaje sobie sprawy z faktu, komu Pan służy?* „Rzeczpospolita”, Plus-Minus, 13-14 grudnia 2008 r

A gesture of lighting a candle in Vatican's window by John Paul II on 24 December was especially symbolic, the whole event broadcasted by television all over the world. A similar gesture was made by Ronald Reagan in the White House, followed by millions of Americans. On Christmas Eve in front of Saint Patrick's Cathedral a march took place, its participants carrying lighted candles and black armbands. Candles were also lighted in Paris, in front of the Polish embassy.

Also on Christmas Eve the Polish ambassador to Japan, Zdzisław Rurarz, fled his post and asked for asylum in the American embassy in Tokio. In his office he left a letter to general Jaruzelski, in which he wrote: *By giving the order to use the army against the Polish nation, you have earned yourself a place in our bloody history as an executioner of that nation. [...] Were you, General, so naive not to realize who you are serving?* „Rzeczpospolita”, Plus-Minus, 13-14 December 2008



Przez całą Wigilię, aż do godziny drugiej w nocy grupy manifestantów stały przed ambasadą Polski w Paryżu.
During the whole Christmas Eve and until 2 in the morning groups of protesters were standing in front of the Polish embassy in Paris (CFDT) © Noël Monier

Faz ^{thought} cure! 56

LET POLAND BE POLAND

30 I 1982
Manifestacja w Nowym Jorku zorganizowana
w ramach Międzynarodowego
Dnia Solidarności przez związki
zaśwowe AFL-CIO, z udziałem polityków
i organizacji polonijnych, 27 ulica
przy Park Avenue South
A protest in New York organized by
the AFL-CIO as a part of International Day of
Solidarity, with the participation of
politicians and Polish emigrant
organizations, 27th Street,
at Park Avenue South
Foto © Zygmunt Malinowski



ZNAKI SOLIDARNOŚCI * SIGNS OF SOLIDARITY

„Solidarność” była na ustach całego świata i okazywano to w najróżniejszy sposób. Znaczkę „Solidarność”, plakaty, a nawet spinki do krawata – były powszechnie obecne jako wyraz prawdziwej solidarności z polskim społeczeństwem. Nosili je ludzie zwykli i ludzie niezwykli. Elektrycy w Szwajcarii jako znak solidarności z Polską wpinali sobie w ubranie małe oporniki. Aktorzy w USA, tej miary co Jane Fonda, nosili znaczki „Solidarność”. Zafascynowani ruchem byli intelektualiści, tak wybitni jak Michel Foucault. Polish Solidarity Campaign wysyłało setki koszulek z nadrukiem „Solidarność”.

The Solidarity movement was on the whole world's lips, and one could see various signs of support. "Solidarity" badges, posters, even tiepins were common manifestations of true solidarity with Polish society. Both ordinary and extraordinary people carried them. Electricians in Switzerland pinned small resistors to their clothes as a sign of support for Poland. American actors (such as Jane Fonda) were wearing "Solidarity" badges. Such eminent intellectuals as Michel Foucault expressed their fascination with the movement. Polish Solidarity Campaign was sending hundreds of T-shirts with "Solidarność" imprint.

Kolekcja Marka Garzdeckiego
Marck Garzdecki's collection



EPILOG: "SOLIDARNOŚĆ" NA USTACH ŚWIATA

Solidarność z „Solidarnością” jednoczyła opinię publiczną. W poparcie dla polskiego społeczeństwa angażowali się politycy i związkowcy na całym świecie. Szczególnie spektakularne było zaangażowanie Ronald Reagana, prezydenta USA. Jego przemówienie świąteczne w całości niemal poświęcone Polsce, gest zapalania świec, które na jego apel zapaliły miliony Amerykanów, dawały poczucie, że oczy całego świata zwrócone są na Polskę.

Stan wojenny stał się impulsem do rozwoju organizacji, które powstały wraz z „Solidarnością”, jak Association Solidarité avec Solidarność we Francji, ale także do powstania nowych jak Stet „Solidarność” (Popieraj „Solidarność”) i „Solidaritet med Solidarność” (Komitet Solidarności z „Solidarnością”) w Danii, Svenska Stöd-kommittén för Solidaritet (Szwedzki Komitet Poparcia Solidarności) w Szwecji, Solidaritet Norge-Polen powstałe wiosną 1982 roku w Norwegii, rzymski Komitet „Solidarności” z Bohdanem Cywińskim, Grupa Robocza „Solidarność” Berlin (West) e.V. w Niemczech, czy Komitet Pomocy Solidarności z Ireną Lasotą, Jakubem Karpińskim i Piotrem Naimskim. W tym ostatnim w składzie rady sponsorów znaleźli się m.in. Stanisław Barańczak, Zbigniew Brzeziński, Leszek Kołakowski, czy Leopold Łabędź. Komitet wspierały amerykańskie związki zawodowe AFL-CIO, kierowane przez Lane’a Kirklanda. 21 grudnia utworzono przy nich także Grupę Roboczą ds. Polskich z Janem Nowakiem-Jeziorańskim. Przy wsparciu AFL-CIO jeszcze w grudniu 1981 roku Jerzy Milewski, późniejszy kierownik Biura Koordynacyjnego NSZZ „Solidarność” w Brukseli, założył organizację Solidarity International. Nowe organizacje powstawały także w Kanadzie, Meksyku, Japonii czy Australii. Ogromna liczba organizacji powstała poza stolicami i głównymi ośrodkami w wielu krajach, tak jak np. we Francji, gdzie manifestowano w Lyonie, czy Nicei; w Wielkiej Brytanii, manifestacje odbywały się w Birmingham, czy Manchesterze; podobnie w USA, gdzie obok Nowego Jorku, czy Chicago, protesty odbywały się m.in. Los Angeles.

Władze w PRL uważnie obserwowały reakcje Zachodu i choć oficjalnie starały się je deprecjonować to de facto reagowały dość nerwowo na możliwe konsekwencje międzynarodowe. Emigracja polska pomagała mobilizować opinię świata i mogła liczyć w tej sprawie zarówno na centrale związków zawodowych jak i na środowiska związane z Kościołem katolickim. Wiele drzwi do tej pory zamkniętych stało nagle otworem. Bez przesady można powiedzieć, że słowo „Solidarność” znalazło się na ustach całego świata. W ciągu dwóch pierwszych miesięcy po 13 grudnia 1981 roku nastąpiła potężna mobilizacja opinii publicznej, czego efektem były kolejne akcje wyrażające poparcie dla „Solidarności” i dezaprobatę dla działań reżymu w Polsce. Wszystkiemu temu towarzyszyło długo nieślabnące zainteresowanie mediów. 12 i 13 grudnia 1982 roku obchodzono rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, wysyłając jasny sygnał, że Zachód nie zapomniał. Zapoczątkowano tym samym, podobnie jak w Polsce tradycję obchodzenia tej smutnej rocznicy. W 30. rocznicę tych wydarzeń warto pamiętać o tych, którzy wtedy nie zamykali oczu na to co się działo w Polsce.



Na planszy wykorzystano fotomontaż Polera Kennarda
In the chart was used Peter Kennard's photomontage
Polish Solidarity Campaign
(MG)

EPILOGUE: "SOLIDARNOŚĆ"

SOLIDARNOŚĆ

ON THE WORLD'S LIPS



(MG) autor nieznany/
the author unknown

The solidarity with the Solidarity movement has united public opinion. Their support for Polish society voiced the politicians and the trade unions' members all over the world. Especially spectacular was Ronald Reagan's, the president of the USA, commitment. His Christmas speech, almost entirely devoted to Poland, and millions of Americans who lighted candles on the president's signal, evoked the feeling that the gaze of the entire world is turned on Poland.

The introduction of martial law in Poland contributed to the development of the organizations that came into being simultaneously with the Solidarity movement, such as Association Solidarité avec Solidarność in France, but it also triggered off the emergence of new organizations such as Stet „Solidarność” (Support “Solidarność”) and „Solidaritet med Solidarność” (Association for Solidarity with “Solidarność”) in Denmark, Svenska Stödskommittén för Solidaritet (Swedish Association for the Support of the Solidarity Movement) in Sweden, Solidaritet Norge-Polen, created in spring 1982 in Norway, Roman Committee of the “Solidarity” with Bohdan Cywiński, Arbeitsgruppe “Solidarność” Berlin West in Germany, or Committee in Support of Solidarity with Irena Lasota, Jakub Karpinski, and Piotr Naimski. The board of sponsors of the latter consisted of such figures as Stanisław Barańczak, Zbigniew Brzeziński, Leszek Kołakowski, and Leopold Łabędź. The organization was supported by the federation of American trade unions AFL-CIO, managed by Lane Kirkland. On 21 December, the Working Group on Polish Affairs was created, with Jan Nowak-Jeziorański. Thanks to the support of the AFL-CIO in December 1981 Jerzy Milewski, the future chair of

the Coordination Bureau of the Solidarity movement in Brussels, established the Solidarity International. New organizations were also formed in Canada, Mexico, Japan, or Australia. Many organizations were created outside the capitols or main centers of foreign countries; for example in France demonstrations took place in Lyon or Nice; in Great Britain protests occurred in Birmingham or Manchester; similarly in the USA protesters could be seen not only in New York or Chicago, but also in Los Angeles.

The authorities of the People's Republic of Poland monitored the ways Western countries reacted. And even though these reports were officially deprecated, in fact Polish authorities were nervous about the possibility of international repercussions. Polish émigré communities helped to motivate world's public opinion and could count on both trade union centers and Catholic circles. Many doors, previously shut, now stood wide open. It will not be an exaggeration to state that the word “Solidarność” was on the whole world's lips.

During the first two months after 13 December 1981, public opinion got highly motivated, the effect of which were numerous actions expressing support for the Solidarity movement and disapproval of the regime in Poland. All these actions were accompanied by avid media interest. On 12 and 13 December 1982, an anniversary of the introduction of martial law was celebrated, which was a clear signal that Western society has not forgotten. Similarly as in Poland, a tradition of celebrating this sad anniversary has been established. 30 years after those events it is worth to remember those who did not avert their gaze from the situation in Poland.